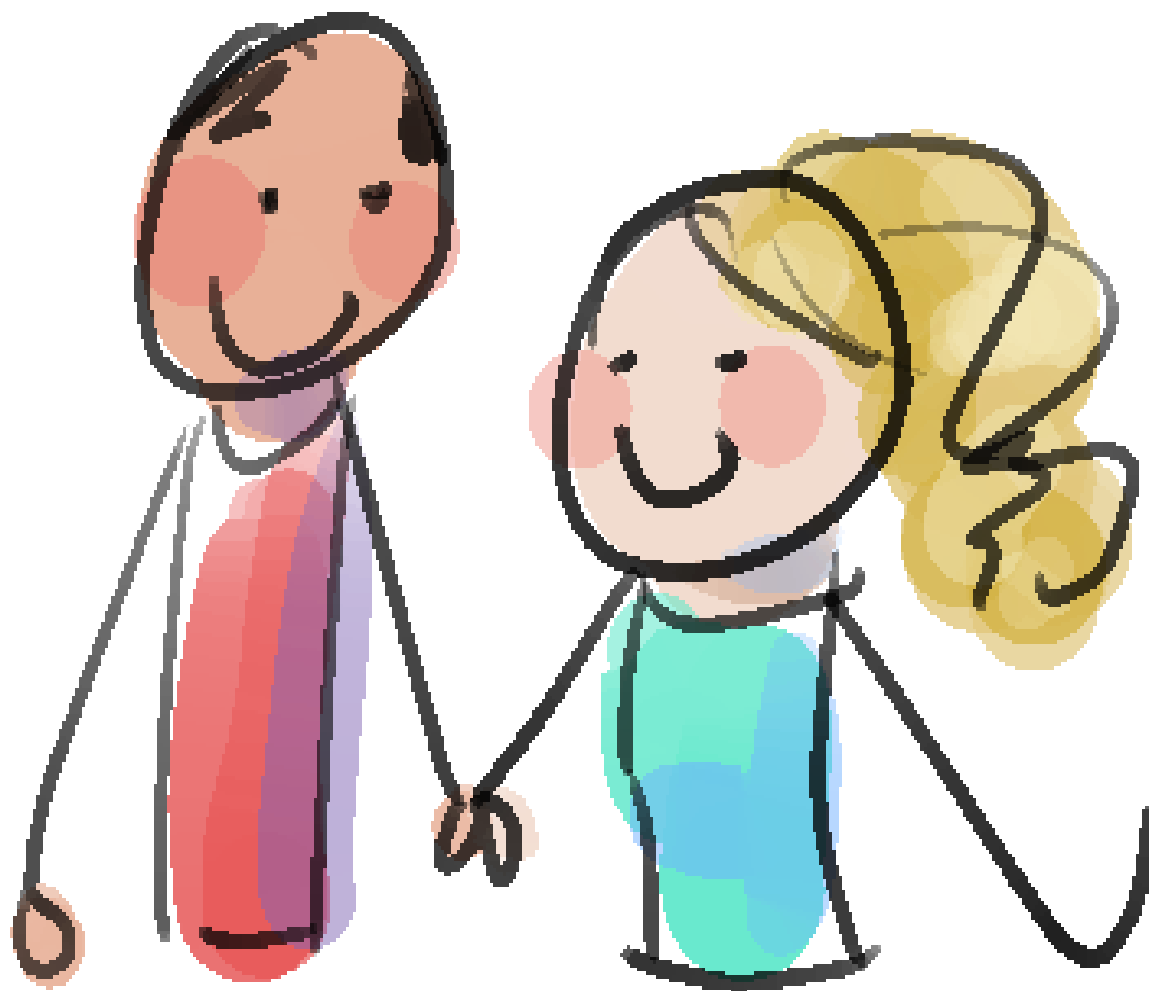


„JAK MAMA I TATA SIĘ POZNALI I SIĘ W SOBIE ZAKOCHALI”

ANNA KRANAS

na podstawie wiersza Doroty Kluski





Kiedyś , trochę dawno temu – a jak dawno ? Lat dwadzieścia lub trzydzieści czy czterdzieści. Żyły sobie małe dzieci w pewnym małym pięknym mieście. A kim były te dzieciaki ? Te dzieciaki, moi drodzy, są Waszymi rodzicami. Oni dziećmi? Wy myślicie niemożliwe, jak to było? jak się stało? - Przecież mama nie jest dzieckiem! – ale była ...Lata lecą, no i trochę się zmieniła . No a tata ? Tata kiedyś też był chłopcem takim małym. Robił ciągle jakieś żarty i kawały. Więc mieszkali tu, w tych właśnie okolicach.



Mama była małą, śliczną panienczką, I wozili ją na spacer w pięknym wózek. No a tatuś również wtedy był malutki, w wózku miśka woził na swe małe smutki. Właśnie wtedy mama z tatą się poznali, Ale jeszcze nic ze sobą nie rozmawiali. Za to ich mamy im śpiewały do wózek, I tak właśnie się zaczyna ta bajeczka. Mamy brały te dzieciaki na spacer, czy słońce mocno grzało, czy wiaterek. Dzieci ciągle nic o sobie nie wiedziały, za to mamy tak ze sobą rozmawiały: -Jak tam synuś ? - Jak córeczka ? - Zjadła właśnie trochę mleczka. Teraz leży grzeczna taka. - A mój synuś ma pluszaka.



Ale do przedszkola trzeba było wysłać dzieci, bo wiadomo, czas nie czeka, szybko leci. A w przedszkolu dwa wesole przedszkolaki, w jednej parze zatańczyli taniec jakiś. Jak się później już po latach okazało, to z tą parą to im chyba tak zostało.

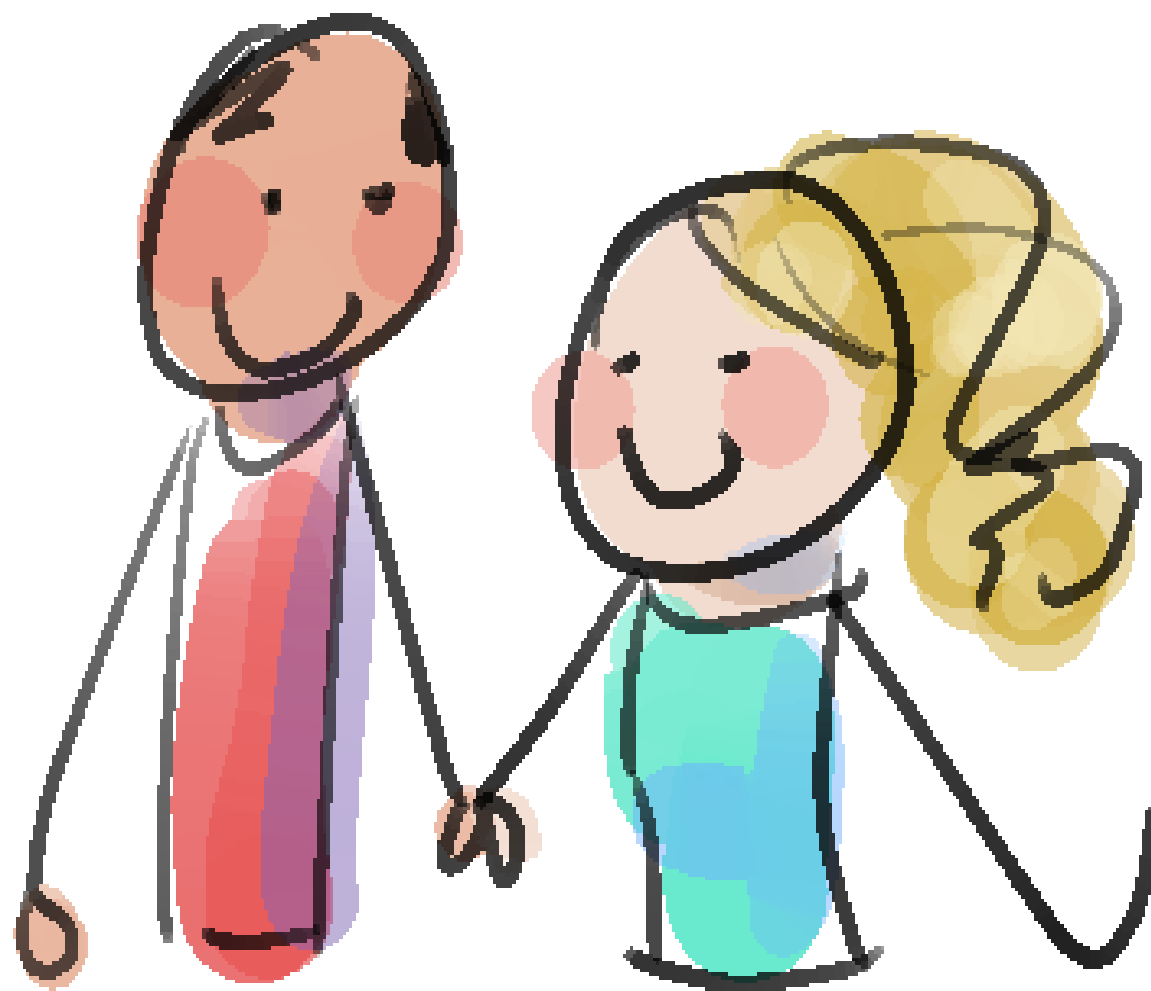


No bo w szkole w jednej ławce też siedzieli, choć nie chcieli, ale pani im kazała i musieli.

– Proszę pani, on mnie bije ! – Nie! Nic z tego ! – Nie dokuczaj koleżance mój kolego !

– Skądże znowu, nie dokuczam proszę pani ! – Oj, za karę zostaniecie tutaj sami. I siedzieli tak w tej sali obrażeni, gdy byli już tym wszystkim przemęczeni, to zaczęli w końcu trochę z sobą gadać, opowiadać, opowiadać, opowiadać

I co dalej ?



No, a dalej, to już razem szli przez życie.



No a potem oczywiście dzieci mieli,



a te dzieci to jesteście właśnie Wy!
To Wy dzieciaki



przesyłamy więc Mamie i Tacie buziaki.
Buziak jeden, buziak drugi, buziak trzeci, niech do mamy i do taty zaraz leci.
A na koniec mamie, tacie dziś powiemy, to co bardzo dawno razem wiemy:



Bardzo mocno Mamo, Tato, Was kochamy,



dziś najmocniej za to w domu przytulamy !



KONIEC

A Wasi Rodzice jak się poznali i w sobie zakochali, zapytajcie, sprawdźcie, może jakieś zdjęcia dziś poszukacie i razem pooglądacie :)